

## **Antoni Kępiński – w trzydziestolecie śmierci**

### **Antoni Kępiński – on his thirtieth death anniversary**

Maria Orwid

Z Katedry Psychiatrii CM UJ  
Kierownik: prof. dr hab. n. med. Jacek Bomba

#### **Summary**

The texts of Antoni Kępiński emanate in the fascination with the psychic life of another person, his experiences and fate: His interests were in many fields – amongst others, contact with the ill person, psychopathology, the interaction of man with the social and biological environment, questions of ethics and responsibility, the biological, and humanistic bases of psychiatry. Kępiński views on learning – or getting to know another person, the concept of the judge's fault, the doer's fault, the fault of the mask, the concept of energetic and informative metabolism, are still present and meaningful in modern psychiatry. Looking at all his revies from today's perspective, one can find in them all off the actual problems –either in the form of ready, developed concepts, or in the form of a signal indicating that he has noted the given problem.

*Słowa kluczowe:* Antoni Kępiński, metabolizm informacyjny, etyka w psychiatrii

*Key words:* Antoni Kępiński, informative metabolism, ethics in psychiatry

Na temat Antoniego Kępińskiego napisano już tyle, że trudno jest przystąpić do jakiegoś nowego opracowania, zawsze jednak, i na nowo, uderza mnie niezwykła aktualność Jego dorobku. Jeśli spojrzeć na całość Jego poglądów z dzisiejszej perspektywy, to znajdzie się w nich właściwie wszystkie aktualne problemy – albo w postaci gotowych, rozwiniętych koncepcji, albo przynajmniej w postaci sygnału wskazującego, że zwrócił na daną sprawę uwagę [1].

Był klinicystą w najszerszym tego słowa znaczeniu, gdyż zajmowała Go codzienna praktyka i wszelkie konceptualizacje, nadające tej praktyce status teoretycznego uogólnienia. Wymienię może najogólniej obszary, którymi się zajmował: kontakt z chorym, psychopatologia, interakcje człowieka ze środowiskiem społecznym i biologicznym, sprawy etyki i odpowiedzialności, sytuacje graniczne, aksjologia w psychiatrii, organizacja leczenia psychiatrycznego, szkolenie studentów i lekarzy, metodologia psychiatryczna, wreszcie biologiczne i humanistyczne podstawy psychiatrii. Do spraw

najważniejszych zaliczyłabym analizę kontaktu leczącego z chorym, znaczenie interakcji między nimi, status epistemologiczny poznania chorego w psychiatrii.

W czasach obecnych, związanych z gwałtownym rozwojem nauk biologicznych, które doprowadziły w wielu ośrodkach psychiatrycznych do zaniku podmiotowego traktowania chorego, do sztucznej obiektywizacji zjawisk w celach naukowych, teksty Kępińskiego powinny brzmieć jak nakazy moralne i intelektualne, przypominają bowiem psychiatrom, co jest, a raczej, kto jest obszarem ich pracy, ich poznania i leczenia.

Ogromną wagę przywiązywał Kępiński do „spotkania” z drugim człowiekiem, wyprzedzającego zawsze wszelkie następne działania psychiatry. Nadawał bardzo wysoki status badaniu psychiatrycznemu, które nazywał jedyną właściwą w psychiatrii metodą poznawania drugiego człowieka. Podkreślał, że podstawą kontaktu lekarz–pacjent musi być relacja emocjonalna, ponieważ bez tej relacji chory po prostu nie dopuści nas do świata swoich przeżyć, a więc nie będziemy go mogli ani poznać, ani leczyć. Kępiński uważał, że ci psychiatrzy, którzy odchodzą od bezpośredniego kontaktu z chorym na rzecz innych metod, są swego rodzaju „uciekierami” z psychiatrii. Nie potępiał ich zresztą. Rozumiał frustrację psychiatrów, których cel – poznanie chorego – znajduje się w nieskończoności, cytując: „Cel, jak wspomniano, mieści się w nieskończoności, nie może być więc oznaczonej drogi do niego, każda droga jest inna i dobra i zła zarazem, jedna bliżej, inna dalej prowadzi. Psychiatra o swojej drodze wie tylko tyle, że nie ma ona końca...” [2 s. 8]. Można by zaryzykować powiedzenie, że w tej niepewności co do poznania psychiatrycznego, w celu umieszczanym w nieskończoności, w przekonaniu psychiatrów do tego, że trzeba umieć żyć i pracować w niepewności – był wyraźnie postmodernistyczny, czym wyprzedzał swój czas. Uznawał właściwie tylko jedną bezwzględną zasadę: szacunek dla chorego i podmiotowość chorego.

Podkreślał, jak bardzo jest istotna perspektywa własna psychiatry w poznaniu cudzego stanu psychicznego, że wszystko odbywa się w interakcji pomiędzy perspektywą psychiatry i perspektywą chorego. Przypominał również, że tak zwany wywiad środowiskowy (rodzinny) też nie jest obiektywny, ponieważ wnosi tę trzecią perspektywę świata zewnętrznego.

Kępiński wiele miejsca poświęcał rozważaniu, co jest obiektywne, a co subiektywne w poznaniu drugiego człowieka. Myślę, że w tych rozważaniach zbliżał się wyraźnie do współczesnego konstrukcjonizmu społecznego, używając innej terminologii. Interesował się bardzo dylematem, co jest nauką, a co nią nie jest. Uważał, że klasyczne kryteria naukowe, to jest sprawdzalność i wymierność zjawisk, nie mogą być w pełni zastosowane do psychiatrii. Oznaczałyby, że pod naukową szatą kryje się pustka, nie jest bowiem możliwe sprowadzenie celu naszego poznania, czyli świata przeżyć chorego, do zjawisk wymiernych, sprawdzalnych i dających się w pełni przewidzieć. Kępiński wiedział, że poglądy te frustrują psychiatrów, którzy również chcieliby być naukowcami. Proponował nam w zamian pewien element podejścia przyrodniczego, właściwego medycynie. Zalecał mianowicie skonstruowanie (tak, skonstruowanie) idealnego obserwatora w sobie, który obserwowałby naszą relację z chorym, próbowałby uporządkować to, co się między nami dzieje i co z tego wynika dla naszego poznania, uważał bowiem, że porządkowanie zjawisk, wyłuskiwanie ich z dwóch

subiektywizmów chorego i badającego jest elementem naukowej obiektywizacji.

Bardzo wielu współczesnych psychiatrów lubi mówić o sobie, że myślą „systemowo”. Często im się tylko to wydaje, ponieważ próbują aplikować fragmenty myślenia wybitnych psychiatrów do bardzo rutynowej i fragmentarycznej pracy z chorym. Podejmę ryzyko posądzenia o przesadę, ale uważam, że holizm Kępińskiego, Jego całościowe ujmowanie człowieka w trzech płaszczyznach (biologiczna, psychiczna i społeczna), Jego konsekwentne przekonanie o interakcyjności zjawisk, które badamy, pozwalają stwierdzić, że i w tej sprawie wyprzedził swój czas.

Kępiński dużo uwagi poświęcał osobie psychiatry i jego cechom oraz błędom; znane są ogólnie obecne w wielu pracach poglądy na tak zwany błąd sędziego, błąd naukowego obserwatora oraz błąd maski. Wydaje mi się, że współczesna psychiatria, ze swoją rozbudowaną formalną etyką, analizą procesów emocjonalnych psychiatry nie ma nam nic nowego do powiedzenia. W koncepcji błędu sędziego zawarta jest po prostu cała skodyfikowana etyka współczesnej psychiatrii, w błędzie naukowego obserwatora zawarte jest ostrzeżenie przed przedmiotowym i pozorowanym podejściem do chorego, błąd maski zaś mówi nam po prostu o tym, co obecnie jest niezwykle w psychiatrii rekomendowane – że chory ma prawo widzieć nas takimi, jakimi jesteśmy.

I na koniec jeszcze jedno: Kępiński nie posługiwał się terminem „wypalenie”, tak często obecnie używanym przez kolegów, szczególnie młodszych. Przestrzegał przed frustracją i marzeniami o omnipotencji psychiatrycznej, które mogą stać się źródłem wielu kłopotów psychiatry. Teksty Jego emanują fascynacją życiem psychicznym drugiego człowieka, jego losami i przeżyciami. I ta fascynacja, jeżeli ją w sobie utrzymamy, oraz pamiętanie o swoistej metodzie psychiatrycznej może nas uchronić przed wypaleniem, frustracją i zniechęceniem.

Kępiński od początku doceniał interakcyjność psychopatologii, zachowań człowieka. W czasach, kiedy królowała w pewnym sensie statyczna, nozologiczna psychiatria, zwracał uwagę na to, że wszystko dzieje się pomiędzy podmiotami i usiłował wdrożyć interpersonalną teorię psychiatrii H.S. Sullivana. Zwracał uwagę na kontekst tego, co działo się z pacjentem, co wtedy było rzadkością. Z tego rozumienia wzajemnych relacji człowieka i jego środowiska wzięła się koncepcja metabolizmu energetycznego i informacyjnego. Trudno określić status naukowy tej koncepcji w psychiatrii – z punktu widzenia kryteriów nauki, nie daje się ona udowodnić empirycznie, ani sprawdzić, równocześnie jednak w sposób bardzo prosty, jasny, oparty na doświadczeniach empirycznych wyjaśnia zasady funkcjonowania człowieka w środowisku. We wszystkich swoich dziełach Kępiński podkreślał, że nasza wymiana ze środowiskiem na podstawowym, a także na informacyjnym poziomie stanowi zasadę funkcjonowania człowieka w przyrodzie i społeczeństwie [3]. Mimo swoich rozległych zainteresowań i wiedzy traktował psychiatrię jako dział medycyny, tyle że nie wystarczał mu medyczny model aktualny w Jego, a także – niestety – i w naszych czasach. Twórczość to przede wszystkim rozbicie modelu medycznego psychiatrii. Zastany model był dla Niego za ciasny, niewystarczający. Burząc go, budował nowy, również medyczny, ale holistyczny model psychiatrii. Wzbogacał psychiatrię ówczesną brakującymi jej wymiarami (właśnie psychospołecznymi, interakcyjnymi).

Holizm Kępińskiego był bardzo szczególnej natury, niezbyt zrozumiałej w cza-

sach, kiedy żył i pracował. Holizm, czyli widzenie zjawisk jako całości, wyprowadzał Kępiński z następującego rozumowania. Istota ludzka funkcjonuje w trzech płaszczyznach (biologicznej, psychologicznej i społecznej). Ale to jest uproszczenie dla dydaktyki. Holistyczne widzenie tych wszystkich spraw w całości musi dokonywać się w przestrzeni. Podział na trzy płaszczyzny ułatwia wprawdzie opisanie tego, co się wie o człowieku, ale postępowanie nie może się na tym kończyć, musi prowadzić na powrót do ujęcia wszystkiego w jedną całość. Tak jak dialektycznie człowiek jest jednością, a nie sumą soma i psyche, tak problemy łatwiej jest nam nazwać oddzielnie, gdyż przyzwyczajeni jesteśmy do szufladkowania i schematycznego ujęcia rzeczywistości. W istocie wszystkie te trzy płaszczyzny istnieją w człowieku w całości, podlegają wzajemnym interakcjom, wpływają na siebie. I ten właśnie mechanizm opisuje koncepcja metabolizmu energetycznego i informacyjnego.

Kępiński przywiązywał bardzo dużą wagę do postawy człowieka wobec otoczenia. Opisał dwie podstawowe postawy „od” i „do”. Przy przewadze postawy „od” człowiek wycofuje się z kontaktów z otoczeniem, nie ma kontaktu uczuciowego, wytwarza się szczelna granica pomiędzy jego własnym ja a światem zewnętrznym. Postawy „do” łączą nas bardzo blisko ze światem biologicznym. Kępiński podkreślał, że postawa „do” jest regułą w świecie zwierzęcym. Podkreślał też, że otoczenie na ogół reaguje podobnie, jak my je traktujemy, tzn. na postawę „do” odpowiada ciepłem i serdecznością, od postawy „od” odsuwa się. Kępiński łączył obie te postawy z podłożem genetycznym, zaznaczał jednak, że u człowieka istnieje także inna, wyższa hierarchia wartości, ta bardziej świadoma. Człowiek buduje swój system wartości pod wpływem czynników kulturowych, społecznych. *„Człowiek pod wpływem swego otoczenia społecznego, odgrywającego rolę sprzężenia zwrotnego (zwierciadło społeczne) koryguje wciąż swój system wartości, stara się go udoskonalić. [...] System wartości zbudowany jest z wielu czynników. Można by je podzielić na trzy warstwy: biologiczną, emocjonalną, społeczno-kulturową. Warstwa biologiczna obejmuje to wszystko, co mieści się w pojęciu biologicznego zaprogramowania, z czym człowiek przychodzi na świat i czym tylko w nieznacznym stopniu może kierować. Mieszczą się tu dwa prawa biologiczne: zachowania własnego życia i życia gatunku i zależnie od ugruntowania się tych dwóch praw w życiu jednostki możemy mówić o jej większej czy mniejszej dynamice życiowej. Zwykle warstwa biologiczna jest najsilniejsza i gdy dochodzi do starcia między poszczególnymi warstwami, ona najczęściej zwycięża. Największy filozof odczuwając głód myśli o chlebie, a nie o systemach filozoficznych. W każdym uświadomionym zagrożeniu życia występuje lęk przed śmiercią, choćby w systemach wartości danego człowieka inne były od życia ważniejsze itp.*

*Warstwa emocjonalna obejmuje nasz stosunek uczuciowy do otoczenia, przede wszystkim otoczenia społecznego: co tu jest dla mnie najważniejsze, czy kochać, czy być kochanym, czy ludzi mieć u swych stóp, czy kontakt z nimi traktować jako swoistą zabawę, czy też jako obowiązek mniej lub bardziej przykry, czy ludzi akceptować takimi, jakimi ich Pan Bóg stworzył, czy starać się ich naturę poprawić, czy traktować ich jako swoiste instrumenty do zdobycia celu lub przeszkody stojącej nam na drodze, czy też podchodzić do nich z ciekawością dziecka, w każdym z nich starać się zobaczyć coś nowego i ciekawego itp. W warstwie tej jednak decyduje uczuciowy stosunek do*

drugiego człowieka (przewaga postawy „do” lub „od”).

*Charakterystyczne dla tej warstwy hierarchii wartości jest tworzenie się kompleksów, jakby uczuciowych ognisk krystalizacyjnych, wokół których skupiają się nasze relacje uczuciowe z otoczeniem. Jak w ogniskowej soczewki skupiają się struktury czynnościowe i ulegają swoistemu dla danego kompleksu wypaczeniu. Często taki kompleks tworzy się wokół tzw. postaci znaczącej lub kluczowej z dzieciństwa, a więc matki, ojca, kogoś z rodzeństwa itp.; stosunek uczuciowy do tych osób kształtuje stosunki uczuciowe rozwijające się w dalszym ciągu życia w kontaktach z otoczeniem społecznym. W ten sposób człowiek widzi (w sensie emocjonalnym) otaczający go świat poprzez swój związek uczuciowy z ważną osobą z wczesnego okresu rozwoju. To promieniowanie uczuć z ogniska kompleksu może obejmować cały świat; zdarza się tak często z kompleksem uczuciowym w stosunku do matki bądź odnosi się tylko do pewnej grupy osób lub do pewnych sytuacji (np. uczucia do matki można przenosić na wszystkie kobiety, z którymi dany człowiek jest emocjonalnie związany; uczucia do ojca – na swoich przełożonych lub na społeczny system norm; uczucia do rodzeństwa – na wszystkich realnych i potencjalnych rywali w życiu itp.). Kompleks uczuciowy może powstać w związku z jakąś sytuacją urazową z dzieciństwa, np. z odrzuceniem uczuciowym przez jednego z rodziców, poczuciem, że człowiek jest niekochany, niepotrzebny, że na rodzicach nie można polegać, z poczuciem, że jest do niczego, że nic sam nie potrafi dokonać” [4].*

W ten sposób dochodzimy do bardzo ważnej i oryginalnej myśli Kępińskiego na gruncie psychiatrii, tzn. hierarchii wartości konstytuującej osobowość, ponieważ ta hierarchia wpływa na nasze decyzje i stosunek do innych ludzi.

Sprawa odpowiedzialności osobistej za swoje życie i postępowanie była dla Kępińskiego kluczowa. Uważał On, że jeśli człowiek nie bierze odpowiedzialności za swoje życie, może podlegać rozmaitym indoktrynacjom i zgadzać się całkowicie na nieautentyczny sposób życia. Jego myślenie na temat społeczności terapeutycznej, roli pacjenta w procesie leczenia, wprowadzanie zasady współodpowiedzialności personelu i pacjentów za proces leczenia wyraźnie wprowadza zagadnienie odpowiedzialności i współodpowiedzialności w organizację wewnętrzną instytucji psychiatrycznej. Pogląd ten został także wyrażony w tekście analizującym osobowość Rudolfa Hessa, komendanta obozu Auschwitz [5].

Kępińskiego nie było podczas okupacji w kraju, był więźniem obozu Miranda de Ebro i żołnierzem RAF-u. Ale tego było Mu mało. Miał, jak sam mawiał, kompleks „nieuczestniczenia”, stąd być może wielkie zainteresowanie sytuacjami granicznymi człowieka i ich skutkami. Zwykł być mawiać, że człowiek, który nie przeżył sytuacji granicznej, nie wie, kim jest naprawdę i do czego jest zdolny. W psychiatrii te Jego zainteresowania i przekonania wyraziły się inspiracją i kontynuacją tzw. „programu oświęcimskiego”. KZ-syndrom był dla Niego empirycznym, dramatycznym dowodem na jedność psyche i soma u człowieka, stał się podstawą do opracowania holizmu w medycynie. Kępiński zwracał uwagę na sprawy, których nikt w literaturze nie poruszał, tj. na godność człowieka, relacje między ludźmi, skutki prześladowań odczuwane przez całe życie. Temat ten stał się jednym z wiodących tematów środowiska Katedry Psychiatrii CM UJ w Krakowie, kontynuowany przez Adama Szymusika, Jego

następcę, oraz coraz to nowe pokolenia psychiatrów i psychologów. Rozumienie KZ-syndromu i jego skutków wpłynęło na poglądy psychiatryczne i ogólne oraz stosunek do pacjentów w całym naszym środowisku.

Kępiński przywiązywał wielką wagę do szkolenia studentów i szkolenia podyplomowego. Za najistotniejsze uważał pokazanie studentom, jak ważny jest kontakt emocjonalny z chorym. Zwraçał wielką uwagę na samodzielność myślenia uczniów.

Uwagi zamieszczone w tym tekście daleko nie wyczerpują opisu dorobku Antoniego Kępińskiego. To, co dziś szczególnie ważne, to pluralizm Jego poglądów, nieprzywiązywanie się do określonych doktryn, podkreślanie znaczenia etyki w pracy psychiatrycznej. Wydaje się, że Jego koncepcję metabolizmu energetycznego i informacyjnego można by wyrazić w terminach teorii systemowej.

A co najważniejsze – nobilituje Kępiński metodę psychiatryczną w oczach psychiatrów.

### Ainič Ełed'čineč – â ñđčäörnót äiäiäüćio nêłđñč

#### Niäldčričł

Nłęññü Ainič' Ełed'činečäi ččëó-řřñ iáf' ičł d'ñčöčöč-łñęię ččęiüt ädöäiäi ÷łëiälęř, łäi nóäüäiäe, łäi d'łdłččärič' eč. İi äüë öäel- i äł'ñłëüiññüüt ä đřęiüó iäëřññ'ö - è.d'd. eüiñřęñië ñ äiëüiüë, d'ñčöid'řñiëiäčë, činłđřęöčłë ÷łëiälęř ñ ñiöčřëüiñë č äčëiäč-łñęię ndłäië, ñłëië yñčęč č inälñññälíiññč, äčëiäč-łñęččč č äöëřicññč-łñęččč inířäřč d'ñčöčöčřñđč. Äçäë' äü Ełed'činečäi iř d'ičřiřł ädöäiäi ÷łëiälęř, eüiöłd'öč' iřčäęč nóäüč, iřčäęč iřäęřäřñłë', iřčäęč ëřñčč, eüiöłd'öč' ýıldälñč-łñęiäi č čïdïdëřöčëiññiäi ëłäřäiëčçęř' äë' řññ' d'ř-d'łčłëó řęñóřëüiü č çíř-čëü ä ñiädłëłiñë d'ñčöčöčřñđč. Łñëč d'ñëiñđłñü iř Łäi äçäë' äü ñ nłäiäi' řilë d'łdñđ'łęñčäü ä öłëië, ñi iřëäöññ' ä ičö ëñiäi řęñóřëüiüó d'điäëłë- ččč čł ä öiđëł çřęi-łiüüó, đřçäčññüó eüiöłd'öčč, ččč ä öiđëł ññčëöëř, öçřçüäřřłäi iř ñi, ÷ñi İi iäđřñčë äičëřicł iř äřiüë äiđđiñ.

### Antoni Kępiński – dreißig Jahre nach seinem Tode

#### Zusammenfassung

In der Arbeit, die Professor Antoni Kępiński gewidmet wurde, brsprach man die Bedeutung seiner wissenschaftlichen Errungenschaften für die zeitgenössische Psychiatrie. Die Texte von Antoni Kępiński strahlen eine Faszination mit dem psychischen Leben eines anderen Menschen, seinem Schicksal und Erlebnissen aus. Seine Interessen umfassten viele Gebiete – u.a. Kontakt mit dem Kranken, Psychopathologie, Interaktion des Menschen mit dem sozialen und biologischen Millieu, Ethik und Verantwortung, biologische und humanistische Grundlagen der Psychiatrie. Immer aktuell und bedeutungsvoll in der zeitgenössischen Psychiatrie sind die Ansichten von Kępiński zum Kennenlernen des anderen Menschen, Idee des Fehlers einer Richters, Beobachters, Maskenfehlers, Idee des energetischen und informativen Metabolismus?. Wenn man alle seine Ansichten von heutigen Gesichtspunkt betrachtet, findet man darin alle aktuellen Probleme – entweder in der Gestalt der fertigen, entwickelten Ideen oder als hinweisendes Signal, dass er auf eine bestimmte Sache aufmerksam gemacht hat.

### Antoni Kępiński – trente ans après la mort

#### Résumé

Les textes de Kępiński sont pleins de fascination de la vie de l'autre homme, de son destin et de ses sentiments. Il s'intéressait à plusieurs domaines : au contact avec le malade, à la psychopathologie, à l'interaction de l'homme et du milieu social et biologique, à l'éthique et à la

responsabilité, au fondement biologique et humaniste de la psychiatrie. Certaines conceptions de Kępiński telles que: connaissance de l'autre, erreur du juge, erreur d'observateur, erreur de masque ou conception du métabolisme énergétique et informatique sont actuelles et importantes dans la psychiatrie d'aujourd'hui. Si on considère ses conceptions de cette perspective on en trouve tous les problèmes actuels – ou dans la forme développée ou comme un signal attirant attention.

#### Piśmiennictwo

1. Aleksandrowicz JW, Bomba J, Broszkiewicz E, Orwid M, *Kępiński jako klinicysta*. Przegł. Lek. 1983; 40, 12.
2. Kępiński A. *Poznanie chorego*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1979.
3. Kępiński A. *Melancholia*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1974.
4. Kępiński A. *Psychopatie*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1977. s. 21–22.
5. Kępiński A. *Rytm życia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie; 1972.

*Praca zamówiona  
przez Redakcję*

Adres: Klinika Psychiatrii Dzieci i Młodzieży CM  
UJ  
31-501 Kraków

